Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 27.06.2022 www.osw.waw.pl

Atak Rosji na Ukrainę – stan po 123 dniach

Andrzej Wilk, Piotr Żochowski, Jadwiga Rogoża

Siły ukraińskie wycofały się na zachodni brzeg rzeki Doniec, by wzmocnić obronę Lisiczańska, będącego ostatnim znaczącym punktem ich oporu w obwodzie ługańskim (poza Siewierodonieckiem pod kontrolę rosyjską przeszły leżące na południe od niego Boriwśke, Woronowe i Syrotyne). Ukraińcy odparli natarcie na Werchniokamjankę na zachód od Lisiczańska i starają się utrzymać sąsiadującą z nią Wowczojariwkę. W okolicach Doniecka trwają walki na północ (Kamjanka–Wasyliwka) i zachód (Marjinka, Nju-Jork i Pawliwka) od miasta. Obrońcy powstrzymują również siły najeźdźców na wschód od Bachmutu (Wołodymyriwka–Pokrowśke–Kłynowe–Werszyna), na północ od Słowiańska (Dołyna–Mazaniwka–Kurulka), na północ od Charkowa (Dementijiwka–Pytomnyk) oraz w graniczącej z obwodem dniepropetrowskim części obwodu chersońskiego (Olhyne–Potiomkyne).

Rosyjskie lotnictwo i artyleria nie zaprzestają uderzeń na pozycje i bezpośrednie zaplecze wojsk ukraińskich na całej linii styczności, a także w przygranicznych obszarach obwodów czernihowskiego i sumskiego, a kontrakcję ukraińską napotykają sporadycznie. W ciągu weekendu doszło do największej od początku czerwca liczby ataków rakietowych – na Kijów, Mikołajów, Odessę i okoliczne miejscowości, Konstantynówkę w obwodzie donieckim, Sarny w obwodzie równeńskim, rejon Jaworowa w obwodzie lwowskim, a także cele w obwodach chmielnickim, czerkaskim i żytomierskim. Mer niszczonego artylerią, lotnictwem i rakietami Mikołajowa Ołeksandr Sienkewycz wezwał mieszkańców do niezwłocznej ewakuacji, co spotkało się z reakcją szefa lokalnej administracji wojskowo-cywilnej Witalija Kima, który uznał, że nie ma takiej konieczności ani powodów do paniki.

Wiceminister obrony Hanna Malar skrytykowała publikujących informacje o sytuacji w rejonach walk, po raz kolejny podkreślając, że szkodzi to działaniom sił ukraińskich, a jedynymi uprawnionymi do przekazywania danych są Ministerstwo Obrony i Sztab Generalny. Obarczyła media społecznościowe odpowiedzialnością za częściowe niepowodzenie operacji wycofania się z Siewierodoniecka. Nawiązując do pojawiających się informacji o ukraińskim kontrnatarciu w obwodzie chersońskim, szef wywiadu wojskowego gen. Kyryło Budanow zaznaczył, że jego rezultatów należy oczekiwać w sierpniu.

W ocenie ukraińskiego wywiadu wojskowego trwające wspólne ćwiczenia wydzielonych rosyjskich i białoruskich jednostek sił specjalnych mogą świadczyć o tym, że wzrasta prawdopodobieństwo wtargnięcia od strony Białorusi grup dywersyjno-rozpoznawczych armii rosyjskiej. W nocy 25 czerwca Rosja wznowiła z terytorium białoruskiego ataki rakietowe z wykorzystaniem pocisków typu Iskander (wystrzelono ponad 50 pocisków różnych typów: powietrznych, morskich i lądowych). Po raz pierwszy znad terytorium

Białorusi przeciwnik użył bombowców dalekiego zasięgu Tu-22M3. Rosjanie planują zwiększenie w tym kraju liczebności lotnictwa operacyjno-taktycznego pod pozorem prowadzenia wspólnych patroli powietrznych. W tym celu planowany jest przerzut 10 maszyn na lotnisko Baranowicze. Białoruś wysłała do Rosji drogą kolejową 20 wagonów amunicji artyleryjskiej, a transport skierowała do graniczącego z Ukrainą obwodu biełgorodzkiego.

Na terenach okupowanych utrzymuje się duża aktywność ukraińskich partyzantów. W Chersoniu rozwieszono ogłoszenia o wyznaczeniu nagrody w wysokości 10 tys. dolarów za pojmanie samozwańczego mera miasta. W Kachowce w obwodzie chersońskim nieznani sprawcy spalili samochód tzw. szefowej wydziału oświaty. W Chersoniu siły rosyjskie sprawdzają opuszczone mieszkania w poszukiwaniu ukrywających się członków ukraińskich grup dywersyjnych.

Służba Bezpieczeństwa Ukrainy zdemaskowała sieć wywiadowczą rosyjskiego wywiadu wojskowego, w której główną rolę miał odgrywać Andrij Derkacz. Jeszcze w styczniu 2021 r. objęto go sankcjami USA jako współpracownika rosyjskiego wywiadu zaangażowanego w próby wywarcia wpływu na amerykańskie wybory prezydenckie w 2020 r. Według SBU nadzorował on w różnych regionach kraju szereg prywatnych firm ochroniarskich, które miały zostać użyte jako formacje wspierające siły rosyjskie. Zdemaskowanie Derkacza było możliwe dzięki zeznaniom jego asystenta Ihora Kołesnikowa, skazanego w maju na pięć lat pozbawienia wolności za zdradę stanu. Derkacz miał być zwerbowany przez Rosjan w 2016 r. i w trakcie współpracy otrzymał z funduszu wywiadu wojskowego FR 3–4 mln dolarów. Z materiałów śledztwa wynika, że znaczna część tej sumy została przez niego zdefraudowana, co miało negatywny wpływ na zdolności dywersyjne tworzonych agencji ochroniarskich. Ukraińskie MSW prowadzi 830 śledztw w sprawach o kolaborację, 1355 osób jest podejrzewanych o współpracę z Rosjanami, a do sądów skierowano 55 aktów oskarżenia. Podsądnymi są głównie osoby, które przyjęły propozycje udziału we władzach okupacyjnych, oraz funkcjonariusze organów ścigania, którzy porzucili służbę na rzecz Ukrainy. MSW przyznało, że wśród kolaborantów są sympatycy współpracy z agresorem, którzy przez wiele lat byli poddawani propagandzie partii prorosyjskich.

26 czerwca w Niemczech rozpoczął się trzydniowy szczyt G7, którego pierwszy dzień był poświęcony ocenie skuteczności sankcji wobec Rosji. Embargo na import rosyjskiego złota ogłosiły USA, Wielka Brytania, Kanada i Japonia (według sekretarza stanu USA pozbawi ono Moskwę rocznego dochodu w wysokości 19 mld dolarów). Przywódcy G7 ogłosili uruchomienie programu Partnerstwo dla Globalnej Infrastruktury, którego celem jest zebranie setek miliardów dolarów na wzmocnienie światowej gospodarki osłabionej trwającą wojną. 27 czerwca szczyt rozpoczęła sesja poświęcona inwazji na Ukrainę. Przemówienie online wygłosił prezydent Wołodymyr Zełenski, który zaapelował o dostawy systemów obrony powietrznej oraz nasilenie sankcji, by móc zakończyć wojnę do końca roku. W finalnym oświadczeniu przywódcy państw G7 mają zobowiązać się do udzielenia Kijowowi bezterminowego wsparcia w przeciwstawieniu się rosyjskiej agresji.

W dniach 28–30 czerwca w Madrycie odbędzie się szczyt NATO. Zastępca sekretarza generalnego tej organizacji Mircea Geoană, odnosząc się do ukraińskiej krytyki Sojuszu za niewystarczającą pomoc dla kraju, zaznaczył, że obowiązuje „podział ról” – Sojusz jako taki zapewnia Ukrainie „nieśmiercionośną pomoc” (paliwową, chemiczną, wsparcie w

cyberprzestrzeni, szkolenia wojska), zaś państwa członkowskie dostarczają broń śmiercionośną. Podkreślił, że sukcesy Ukraińców na polu walki są po części zasługą wieloletnich szkoleń wprowadzających standardy NATO, i zapewnił, że – wobec wyczerpywania się rezerw sowieckich – Sojusz będzie wspierać proces przechodzenia Ukrainy na broń produkcji zachodniej.

O przyspieszenie dostaw nowoczesnych systemów obrony przeciwlotniczej po raz kolejny zaapelował 26 czerwca prezydent Zełenski. Podkreślił, że Ukraina osiągnęła już porozumienie z partnerami zachodnimi, jednak muszą oni działać szybciej, „jeśli są naprawdę partnerami, a nie obserwatorami".

Podczas wizyty w Berlinie minister polityki rolnej i żywnościowej Mykoła Solski omówił perspektywy eksportu ukraińskiego zboża. Podkreślił, że Rosjanie kontynuują ataki rakietowe na ukraińskie porty. Według szacunków strony ukraińskiej na eksport przygotowywanych jest 18 mln ton zeszłorocznych i 60 mln ton tegorocznych zbiorów. Aby poprawić zdolności transportowe, władze zainicjowały budowę silosów zbożowych w pobliżu zachodniej granicy kraju. W ciągu jednego do dwóch miesięcy przedsiębiorcy otrzymają elementy konstrukcyjne do przeładunku zboża i działki pod ich budowę. Z kolei doradca prezydenta Turcji ds. międzynarodowych İbrahim Kalın ocenił, że otwarcie „korytarza zbożowego" dla eksportu ukraińskich produktów rolnych drogą morską potrwa trzy–cztery tygodnie, a dla osiągnięcia porozumienia w tej kwestii Turcja jest gotowa zorganizować szczyt w formacie Turcja–Ukraina–Rosja–ONZ.

Według danych rosyjskich do Rosji trafiło bądź zostało deportowanych łącznie od 1,5 mln (rosyjska ombudsman Tatiana Moskalkowa) do 2 mln obywateli Ukrainy (sztab koordynacyjny Ministerstwa Obrony FR), z kolei agencja ONZ ds. uchodźców mówi o 1,3 mln osób. Tymczasowy azyl otrzymało jedynie 55 tys. ludzi (dane MSW FR). Moskalkowa zapowiedziała, że wystąpi do Federalnej Służby Bezpieczeństwa o określenie statusu wszystkich przybyszów z Ukrainy.

Komentarz

- Po trwającym ponad dwa miesiące ograniczeniu ofensywy do Donbasu siły rosyjskie zwiększają aktywność na innych kierunkach. Natarcia na pozycje ukraińskie w obwodzie charkowskim i na pograniczu obwodów chersońskiego i dniepropetrowskiego najprawdopodobniej nie są początkiem nowego uderzenia na Charków i Krzywy Róg, a ich głównym celem jest poprawienie sytuacji taktycznej w obu rejonach. Do jej pogorszenia – z perspektywy rosyjskiej – doszło w okresie pozostawania sił agresora w defensywie, który Ukraińcy starali się wykorzystać do poprawienia swoich linii obrony. Kijów przedstawiał te działania jako kontrofensywę, ale w większości przypadków ograniczały się one do zajmowania miejscowości położonych w pasie ziemi niczyjej lub wcześniej opuszczonych przez Rosjan. Towarzyszyły temu apele o nierozpowszechnianie informacji o postępach ukraińskich wojsk, świadczące o tym, że nie zajmowały one miejscowości w walce, a wkroczenie do nich starały się ukryć przed agresorem przynajmniej do czasu umocnienia się na nowych pozycjach.
- Siły rosyjskie nadal przywiązują dużą wagę do wykorzystywania terytorium Białorusi jako przyczółku dającego możliwość kontynuowania ataków powietrznych i rakietowych na Ukrainę. Reżim w Mińsku wspiera Rosję również dostawami amunicji artyleryjskiej

pochodzącej z rezerw materiałowych własnej armii. Stała obecność wojsk rosyjskich i aktywność szkoleniowa armii białoruskiej wiążą siły ukraińskie. Liczą się one z możliwością reaktywacji walk na północy kraju, a – co bardziej prawdopodobne – z wtargnięciem grup dywersyjno-rozpoznawczych, których zadaniem byłoby osłabianie zdolności obronnych armii ukraińskiej.